

**Robert Alberski**

Uniwersytet Wrocławski, Polska

**OPINIE W SPRAWIE ZMIAN W POLSKIM SYSTEMIE  
POLITYCZNYM**

***Abstract:***

In Poland, after 27 years of democracy, a discussion about changes in political system have been started. The public opinion researches shows not only lack of trust to the political institutions but also negative feelings towards most of them. The goal of the article is to analyse the preferences of each electorate in presidential and parliament elections in 2015 about two ideas: extending Presidential power and decreasing the number of Parliaments Members. Supporting the idea of increasing President's rights are Andrzej Duda and Paweł Kukiz voters in presidential election, Law and Justice, Kukiz'15 committee and also small electoral committees electorate, people who don't participate in the elections and also people declaring right wing political views. In all researches supporters of the idea to decrease number of Parliament Members are prevailing. The biggest support for it can be found among Paweł Kukiz followers in the first term presidential election and also in electoral committee Kukiz'15 in parliament election. They can also be found in those political parties and committees followers, which received small number of votes in the election and in people who didn't take part in presidential and parliament election.

***Key words:***

presidential elections in 2015, parliamentary elections in 2015, the constitutional powers of the president, reducing the number of deputies

## *Wprowadzenie*

Po 27 latach działania systemu demokratycznego w Polsce w społeczeństwie nasila się przekonanie o konieczności zmian w funkcjonowaniu instytucji politycznych. Wskazują na to liczne badania opinii publicznej. Z niektórych z nich wynika, że przekonanie o konieczności zmian w systemie politycznym „jest nawet większe niż w styczniu 1989 roku, tuż przed rozpoczęciem obrad Okrągłego Stołu”, kiedy to 71% respondentów oczekiwało istotnych zmian w ówczesnym systemie władzy (CBOS 2015: 3-4). W czerwcu 2015 roku 72% badanych przez Centrum Badania Opinii Społecznej uważało, że polski system polityczny wymaga zmian, w tym 31% zgadzało się z poglądem, że jest on „zły i wymaga zasadniczych zmian”. Zaledwie 1% uczestników tego samego badania uznało, że „nasz system polityczny jest dobry i nie wymaga jakichkolwiek zmian”, natomiast 22% stwierdziło, że „wymaga on jedynie drobnych usprawnień”. Od stycznia 2009 r. odsetek respondentów uznających system polityczny za „zły” lub „niezbyt dobry” wzrósł o 15 punktów, zaś tych uznających go za „dobry” lub w „zasadzie dobry” spadł o 14 punktów (CBOS 2015: 4).

Krytycznym sądom na temat instytucji politycznych towarzyszy niezmiennie niska ocena funkcjonowania większości z nich.

Tabela 1. Odsetek respondentów źle oceniających działalność instytucji systemu politycznego

Instytucja	IX 2012	IX 2013	IX 2014	IX 2015
Sejm	66	65	60	64
Senat	49	54	44	50
Prezydent RP	23	22	18	25
Rada Ministrów	61	67	52	43
Sądy	50	44	50	46
Prokuratura	45	36	41	37
Trybunał Konstytucyjny	14	10	13	12
Rzecznik Praw Obywatelskich	16	14	16	10
Najwyższa Izba Kontroli	25	17	17	22

Źródło: CBOS 2015a: 3; CBOS 2015b: 3-15; CBOS 2013: 5; CBOS 2013a: 3-5.

W cytowanym badaniu CBOS z czerwca 2015 r. znalazło się otwarte pytanie: „Co, Pana(i) zdaniem, należałoby zmienić w naszym systemie politycznym?”. Postulaty dotyczące Konstytucji RP wymieniło łącznie 22% pytanych, którzy dostrzegają potrzebę wprowadzenia co najmniej drobnych usprawnień w naszym systemie politycznym, z czego po 6% opowiedziało się za zmniejszeniem liczby posłów oraz za likwidacją Senatu. Zwiększenie uprawnień prezydenta postulowało 2% tej grupy badanych (CBOS 2015: 6).

Również w debatach politycznych pojawiają się od czasu do czasu kwestie zmian instytucjonalnych i funkcjonalnych w sferze organów władzy w Polsce. Przybierają one również formę inicjatyw legislacyjnych. Na przykład w lutym 2010 r. posłowie Platformy Obywatelskiej zgłosili projekt ustawy o zmianie Konstytucji RP, który przewidywał m.in. zmniejszenie liczby posłów do 300, a senatorów do 49. W projekcie tym proponowano także modyfikację kompetencji Prezydenta RP, ale zmiany te miały raczej na celu osłabienie jego pozycji. W projekcie znalazła się m.in. propozycja zmiany art. 122 ust. 5 Konstytucji RP tak, aby do odrzucenia prezydenckiego weta wystarczyła bezwzględna większość głosów, a także uzupełnienie art. 133 ust. 3 w taki sposób, by stanowisko w zakresie polityki zagranicznej Prezydent RP przedstawiał za zgodą lub na wniosek premiera (Druk Sejmowy 2989: 3-5). Prace na tym projektem ograniczyły się do pierwszego czytania na forum Sejmu i skierowania go do Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz projektów ustaw z nimi związanych.

W badaniu przeprowadzonym na przełomie 2015 i 2016 r. na reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków znalazły się pytania o ich stosunek do dwóch istotnych zmian w systemie politycznym w Polsce. Pierwszą z nich była propozycja uchwalenia nowej konstytucji, w której kompetencje Prezydenta RP zostałyby zdecydowanie zwiększone, drugą – znacząca redukcja liczby posłów.

Pierwsza z tych kwestii była wielokrotnie analizowana w literaturze poświęconej funkcjonowaniu zarówno systemu politycznego Polski, jak i innych państw naszego regionu (zob. np. Baylis 1996 i 2007, Nowotarski 2012, Prostyk 2005, Słomka 2005, Szymanek 2009). Zasadniczy problem wynika z dysproporcji między silnym mandatem uzyskiwanym w powszechnych wyborach a ograniczonymi konstytucyjnie kompetencjami głowy państwa. Jednym z możliwych sposobów rozwiązania takiej sytuacji jest faktyczne lub formalne wzmocnienie pozycji prezydenta. Działania w tym kierunku podejmowano już wielokrotnie, np. w obszarze polityki zagranicznej (Kornaś 2015, Piotrowski 2009) czy ostatnio w aspekcie relacji między Prezydentem RP a Trybunałem Konstytucyjnym.

Pytanie dotyczące zmniejszenia liczby posłów odnosi się do kwestii podnoszonej w debatach politycznych w ostatnich latach. Postulaty w tym zakresie zgłaszały m.in.: Ruch Palikota, Platforma Obywatelska, Prawo i Sprawiedliwość. W kampanii parlamentarnej w 2015 r. kwestię ograniczenia liczby posłów w swoim programie wyborczym zawarła jedynie Nowoczesna Ryszarda Petru (Nowoczesna 2015: 11). Z kolei kwestia wzmocnienia pozycji politycznej Prezydenta RP została wyartykułowana w programie wyborczym ruchu Kukiz'15. W dokumencie pt. Strategia zmiany (2015: 7) stwierdzono, że „pełnia władzy wykonawczej powinna należeć do Prezydenta RP. Prezydent będzie stał na czele rządu”.

Celem artykułu jest analiza preferencji poszczególnych elektoratów w wyborach prezydenckich i parlamentarnych w 2015 r. dotyczących zwiększenia uprawnień Prezydenta RP i redukcji liczby posłów na Sejm. Przedstawiam odpowiedź na pytanie, na ile poglądy wyborców w tych sprawach pokrywają się z poglądami partyjnych elit, a także, w jaki sposób opinie respondentów różnicują deklarowane poglądy polityczne, wiek oraz inne zmienne socjodemograficzne.

### ***Opinie badanych dotyczące zwiększenia uprawnień Prezydenta RP***

Na pytanie „sytuacja w Polsce wymaga uchwalenia nowej konstytucji, w której kompetencje Prezydenta RP zostaną zdecydowanie zwiększone” uzyskano w całej próbie następujący rozkład odpowiedzi: „zdecydowanie tak” – 20,4%, „raczej tak” – 22,5%, „raczej nie” – 20,6%, „zdecydowanie nie” – 15,1%, „trudno powiedzieć” – 21,4%. Jak widać, zdania respondentów są mocno podzielone, ale odsetek zwolenników zwiększenia kompetencji prezydenta jest o ok. 7 pkt wyższy niż przeciwników tego rozwiązania. Jednak, jak wskazuje tabela 2, pytanie to zasadniczo dzieli elektoraty w wyborach prezydenckich.

Tabela 2. Rozkład ilościowy i procentowy ustosunkowań wobec twierdzenia „Sytuacja w Polsce wymaga uchwalenia nowej konstytucji, w której kompetencje Prezydenta RP zostaną zdecydowanie zwiększone” w poszczególnych elektoratach w pierwszej turze wyborów prezydenckich w 2015 r.

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Andrzej Duda	ilość	11	24	42	79	59	215
	procent	5,1	11,2	19,5	36,8	27,4	100,0
Bronisław Komorowski	ilość	110	99	38	27	6	280
	procent	39,3	35,4	13,6	9,6	2,1	100,0
Paweł Kukiz	ilość	8	24	28	31	21	112
	procent	7,1	21,4	25,0	27,7	18,8	100,0
Inny kandydat	ilość	32	23	28	22	29	134
	procent	23,9	17,2	20,9	16,4	21,6	100,0
Nie głosowałem(am) / nie pamiętam	ilość	28	38	62	32	25	185
	procent	15,1	20,5	33,5	17,4	13,5	100,0

Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Niemal dwie trzecie wyborców Andrzeja Dudy z pierwszej tury wyborów (64,2%) opowiedziało się za zwiększeniem uprawnień Prezydenta RP, podczas gdy w elektoracie Bronisława Komorowskiego taki pogląd akceptowało zaledwie 11,7% badanych, a 74,7% było mu przeciwnych. Również wśród zwolenników Pawła Kukiza zwolennicy zwiększenia uprawnień Prezydenta RP przeważają (46,5% odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” wobec 28,5% odpowiedzi „raczej nie” i „zdecydowanie nie”), zwraca jednak uwagę wysoki odsetek niezdecydowanych (wyższy jest tylko wśród niegłosujących). Wśród wyborców, którzy głosowali na pozostałych kandydatów oraz wśród niegłosujących w pierwszej turze wyborów prezydenckich nieznacznie przeważają przeciwnicy zwiększenia uprawnień Prezydenta RP (odpowiednio 41,1% i 35,6% odpowiedzi „raczej nie” i „zdecydowanie nie”). Jak wynika z tych danych, kwestia pozycji politycznej głowy państwa zdecydowanie różnicowała elektoraty dwóch najpoważniejszych kandydatów do prezydentury w 2015 r. Wynika to zapewne z tego, że wyborcy Bronisława Komorowskiego akceptowali nie tylko osobę sprawującą urząd, ale także model prezydentury, który wynika z obowiązującej Konstytucji RP. Z kolei zwolennicy Andrzeja Dudy oczekiwali zmiany nie tylko personalnej, ale także ustrojowej. To samo, choć nieco w mniejszym stopniu, odnosi się do wyborców Pawła Kukiza.

Tabela 3. Rozkład ilościowy i procentowy ustosunkowań wobec twierdzenia „Sytuacja w Polsce wymaga uchwalenia nowej konstytucji, w której kompetencje Prezydenta RP zostaną zdecydowanie zwiększone” w poszczególnych elektoratach w drugiej turze wyborów prezydenckich w 2015 r.

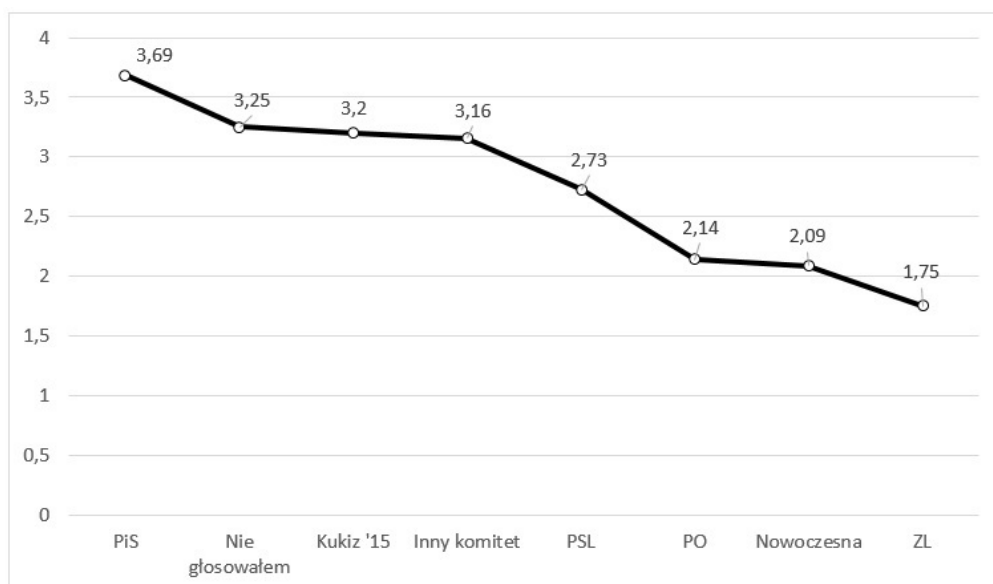
		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Andrzej Duda	ilość	17	47	60	114	81	319
	procent	5,3	14,7	18,8	35,8	25,4	100,0
Bronisław Komorowski	ilość	127	112	56	32	6	333
	procent	38,1	33,7	16,8	9,6	1,8	100,0
Nie głosowałem(am) / nie pamiętam	ilość	45	49	82	45	53	274
	procent	16,4	17,9	29,9	16,4	19,4	100,0

Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Obserwowane tendencje potwierdziła analiza rozkładu elektoratów w II turze wyborów prezydenckich. Co prawda, zarówno odsetek zwolenników zwiększenia uprawnień Prezydenta RP wśród wyborców Andrzeja Dudy nieznacznie zmalał (do 61,2%), podobnie jak przeciwników tego rozwiązania wśród deklarujących głosowanie na Bronisława Komorowskiego (do 71,8%), nadal jednak kwestia ta różnicowała obie grupy wyborców. Respondenci niegłosujący w drugiej turze wyborów prezydenckich podzielili się na trzy niemal równe części. Poparcie dla idei zwiększenia uprawnień Prezydenta RP zadeklarowało łącznie 35,8% tej grupy respondentów, przeciwnego zdania było 34,3%, a odpowiedź „trudno powiedzieć” wybrało 29,9%. Analiza odpowiedzi wskazuje, że 46% respondentów, którzy w pierwszej turze deklarowali głosowanie na Pawła Kukiza, przeniósł swoje poparcie na Andrzeja Dudę, 16% na Bronisława Komorowskiego, a 38% nie brało udziału w drugiej turze głosowania. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę tylko tych zwolenników Kukiza, którzy na pytanie o zwiększenie kompetencji prezydenta odpowiedzieli „zdecydowanie tak” lub „raczej tak”, 56% członków tej grupy respondentów poparło Andrzeja Dudę, a tylko 8% Bronisława Komorowskiego. Natomiast w tej części elektoratu Pawła Kukiza, która na omawiane pytanie udzieliła odpowiedzi „raczej nie” lub „zdecydowanie nie”, proporcje wynoszą tylko 37,5% do 28% na korzyść kandydata Prawa i Sprawiedliwości. Zależności takie wystąpiły także w grupie respondentów, która w pierwszej turze głosowała na innych kandydatów. W tym przypadku najwięcej respondentów (38%) nie głosowało ponownie, a ci którzy zdecydowali się uczestniczyć w drugiej turze, niemal równo podzielili swoje głosy między Dudę i Komorowskiego (odpowiednio 30,6% i 31,4%). Jednak wśród tych wyborców, którzy poparli

słabszych kandydatów, ale jednocześnie akceptowali zwiększenie uprawnień Prezydenta RP, poparcie dla Andrzeja Dudy w drugiej turze było prawie 4-krotnie wyższe (50% wobec 13% dla Bronisława Komorowskiego). Oznacza to, że poglądy dotyczące kompetencji i pozycji politycznej głowy państwa silnie różnicowały dwa największe elektoraty w wyborach prezydenckich w 2015 r.

Wykres 1. Rozkład średnich ustosunkowań wobec twierdzenia „Sytuacja w Polsce wymaga uchwalenia nowej konstytucji, w której kompetencje Prezydenta RP zostaną zdecydowanie zwiększone” w poszczególnych elektoratach w wyborach do Sejmu w 2015 r. (cała próba 2,88)



Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Wykres 1 wskazuje także na zróżnicowanie w tej kwestii elektoratów poszczególnych partii w wyborach parlamentarnych w 2015 r. Zwolennikami zwiększenia uprawnień Prezydenta RP okazali się, jak należało oczekiwać, przede wszystkim respondenci deklarujący poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości. Wynik nieco powyżej wartości obliczonej dla całej próby charakteryzuje także niegłosujących w wyborach parlamentarnych, zwolenników komitetu Kukiz'15 oraz zwolenników innych niż wymienione komitetów wyborczych. Szczególnie interesujący jest rozkład odpowiedzi wśród wyborców komitetu wyborczego Pawła Kukiza, który jako jedyny tak zdecydowanie postulował w swoim programie wyborczym wprowadzenie w Polsce reżimu prezydenckiego. Jednak opinie zwolenników tego komitetu są mocno podzielone.

Co prawda, ponad 40% tej grupy wyborców popiera tę propozycję (22,2% odpowiedzi „zdecydowanie tak” i 21,1% „raczej tak”), ale jedna trzecia była temu przeciwna (21,1% odpowiedzi „raczej nie” i 12,2% „zdecydowanie nie”), a ponad 23% zwolenników komitetu Kukiz’15 w wyborach parlamentarnych nie miało zdania na ten temat. Większy odsetek niezdecydowanych był tylko wśród zwolenników PSL (27,3%) oraz wśród niegłoszących (34,1%). Koncepcja zwiększenia uprawnień Prezydenta RP ma najmniej zwolenników wśród wyborców Zjednoczonej Lewicy (w tej grupie badanych aż 56,7% udzieliło odpowiedzi „zdecydowanie nie”), a w dalszej kolejności wśród elektoratu Nowoczesnej i PO.

Tabela 4. Rozkład ilościowy i procentowy ustosunkowań wobec twierdzenia „Sytuacja w Polsce wymaga uchwalenia nowej konstytucji, w której kompetencje Prezydenta RP zostaną zdecydowanie zwiększone” w kontekście deklarowanych poglądów politycznych

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Lewica	ilość	82	52	21	19	13	<b>187</b>
	procent	43,9	27,8	11,2	10,2	7,0	100,0
Centrum	ilość	51	59	39	29	11	<b>189</b>
	procent	27,0	31,2	20,6	15,3	5,8	100,0
Prawica	ilość	34	57	56	83	83	<b>313</b>
	procent	10,9	18,2	17,9	26,5	26,5	100,0
Nie wiem/ nie potrafię określić	ilość	22	40	82	60	33	<b>237</b>
	procent	9,3	16,9	34,6	25,3	13,9	100,0

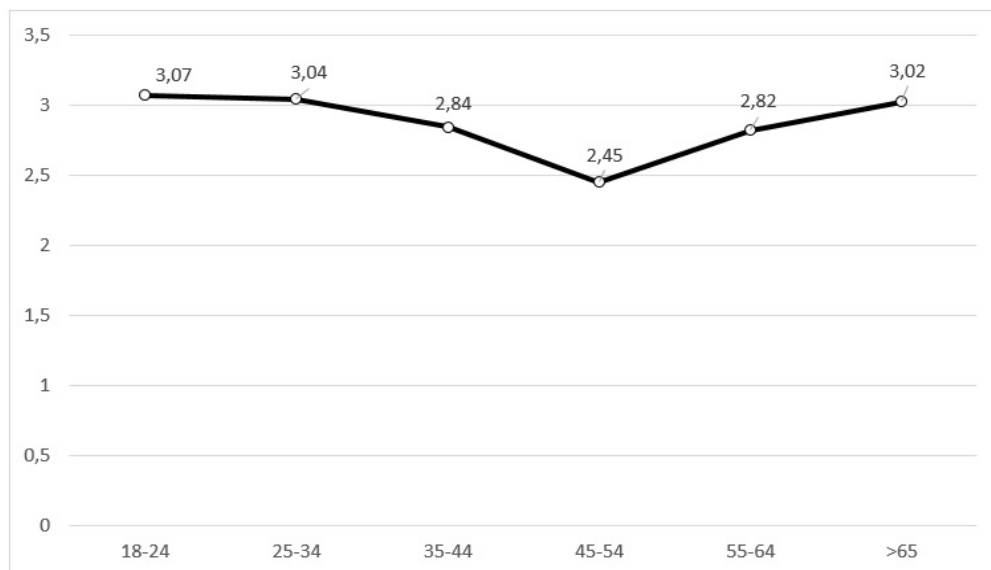
Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 4, deklarowane poglądy polityczne silnie różnicują poglądy respondentów na kwestię zwiększenia uprawnień Prezydenta RP. Ponad połowa ankietowanych deklarujących poglądy prawicowe popiera tę koncepcję, natomiast w grupie badanych deklarujących poglądy lewicowe odsetek ten nieznacznie przekracza 17%, a centrowe – 21%. Z kolei wśród badanych deklarujących lewicowe poglądy ponad 70% jest przeciwnych zwiększaniu uprawnień Prezydenta RP (z czego prawie 44% „zdecydowanie”), podobnie jak ponad 58% badanych o poglądach centrowych. Wśród zwolenników prawicy odpowiedzi „zdecydowanie nie” lub „raczej nie” udzieliło jedynie 29% ankietowanych. Co ciekawe, respondenci, którzy nie potrafili określić swoich poglądów na skali lewica-prawica, lokowali się w tej kwestii bliżej wyborców o poglądach prawicowych, choć ponad jedna trzecia spośród nich nie zajęła jednoznacznego stanowiska.



Wiek nie był czynnikiem szczególnie różnicującym poglądy na temat zwiększenia uprawnień Prezydenta RP (zob. wykres 2). Nieco częściej zwolennikami tej koncepcji byli respondenci w wieku do 34 lat oraz powyżej 65 lat. Wyróżniają się jedynie wyborcy w przedziale 45-54 lata, którzy są najbardziej krytycznie nastawieni do propozycji zwiększenia uprawnień prezydenta. Odpowiedzi „zdecydowanie nie” udzieliła ponad jedna trzecia respondentów w tym wieku (dokładnie 34,5%), a „raczej nie” – 23,2%. Przeciwnego zdania było ponad 27% ankietowanych w wieku 45-54 lata (9,9% odpowiedzi „zdecydowanie tak” i 17,6% „raczej tak”). W tej grupie badanych było też najmniej niezdecydowanych – zaledwie 14,8%.

Wykres 2. Rozkład średnich ustosunkowań wobec twierdzenia „Sytuacja w Polsce wymaga uchwalenia nowej konstytucji, w której kompetencje Prezydenta RP zostaną zdecydowanie zwiększone” w poszczególnych przedziałach wiekowych (cała próba 2,88)



Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Czynnikiem różnicującym poglądy w omawianej kwestii okazało się także wykształcenie badanych. Poparcie dla zwiększenia uprawnień Prezydenta RP rośnie wraz ze spadkiem poziomu wykształcenia. Wśród respondentów z wyższym wykształceniem odsetek odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” wyniósł 26,7%, ze średnim – 40,5%, z niższym niż średnie – 44,3%. Natomiast odpowiedzi „zdecydowanie nie” lub „raczej nie” na pytanie o zwiększenie uprawnień Prezydenta RP udzieliło 50,4% badanych z wykształceniem wyższym, 40,4% ze średnim i 33,3% z niższym niż średnie.

***Opinie badanych w sprawie zmniejszenia liczby posłów***

Zawarte w kwestionariuszu ankiety pytanie dotyczące redukcji liczby posłów nie podzieliło respondentów tak mocno, jak omawiane poprzednio. „Zdecydowanie tak” odpowiedziało 38,1% ankietowanych, „raczej tak” – 25,4%, „raczej nie” – 11,1%, „zdecydowanie nie” zaledwie 5,7%, a „trudno powiedzieć” – 19,7%. Jak wynika z badań, blisko dwie trzecie respondentów skłonnych byłoby zaakceptować rozwiązanie proponowane kiedyś przez PO, a w ostatniej kampanii wyborczej przez Nowoczesną. Co ciekawe jednak, to nie zwolennicy tych ugrupowań są najbardziej przekonani o konieczności przeprowadzenia takiej zmiany.

Tabela 5. Rozkład ilościowy i procentowy ustosunkowań wobec twierdzenia „Liczba posłów w Sejmie powinna zostać zmniejszona” w poszczególnych elektoratach w pierwszej turze wyborów prezydenckich w 2015 r.

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Andrzej Duda	ilość	10	28	41	50	86	215
	procent	4,7	13,0	19,1	23,3	40,0	100,0
Bronisław Komorowski	ilość	13	35	59	80	93	280
	procent	4,6	12,5	21,1	28,6	33,2	100,0
Paweł Kukiz	ilość	4	6	19	29	54	112
	procent	3,6	5,4	17,0	25,9	48,2	100,0
Inny kandydat	ilość	17	14	21	36	46	134
	procent	12,7	10,4	15,7	26,9	34,3	100,0
Nie głosowałem(am) / nie pamiętam	ilość	9	20	42	40	74	185
	procent	4,9	10,8	22,7	21,6	40,0	100,0

Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Jak wynika z tabeli 5, największy odsetek zwolenników redukcji liczby posłów jest w elektoracie Pawła Kukiza (74,1%, z czego ponad 48% „zdecydowanie”). Przeciwnego zdania jest w tej grupie zaledwie 9% ankietowanych. Również wyborcy Andrzeja Dudy nieco częściej niż zwolennicy innych kandydatów skłaniają się do pomysłu zmniejszenia liczby posłów (63,3% odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak”). Wśród wyborców Bronisława Komorowskiego w pierwszej turze wyborów prezydenckich także przeważają zwolennicy ograniczenia liczby posłów (61,8% odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak”). Ponad jedna piąta zwolenników kandydata PO w wyborach prezydenckich nie ma w tej sprawie zdania. Wyższy odsetek niezdecydowanych charakteryzuje respondentów, którzy nie głosowali w wyborach prezydenckich.

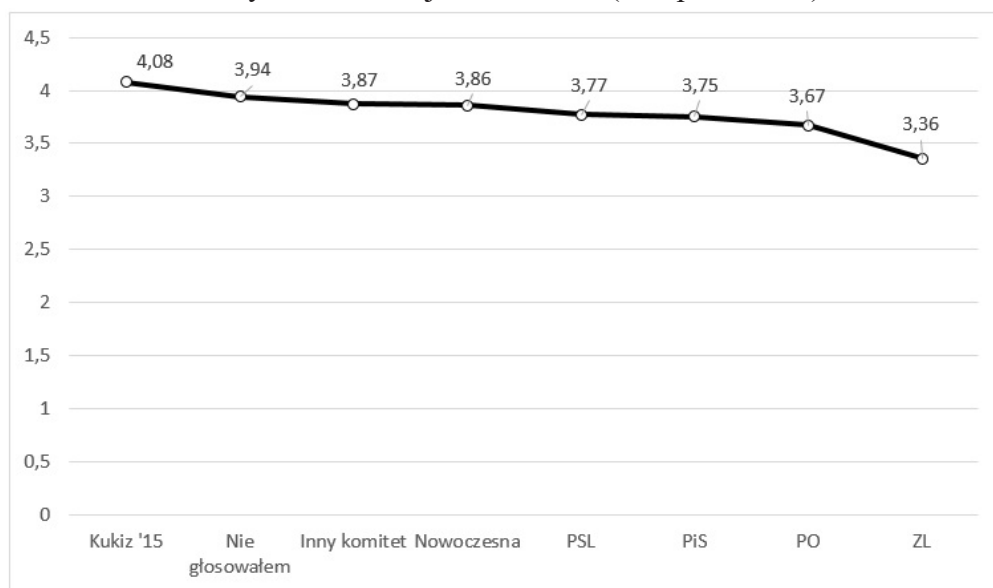
Różnice między elektoratami dwóch głównych kandydatów w wyborach prezydenckich są wyraźniej widoczne w drugiej turze wyborów prezydenckich (zob. tabela 6). Zwolennicy Andrzeja Dudy w drugiej turze wyborów prezydenckich nieco częściej niż zwolennicy Bronisława Komorowskiego opowiadają się za zmniejszeniem liczby posłów (odpowiednio 66,5% do 59,4% odpowiedzi „zdecydowanie tak” lub „raczej tak” oraz 15,9% i 18,9% odpowiedzi „raczej nie” lub „zdecydowanie nie”). Jak wynika z danych zawartych w tabeli 6, respondenci, którzy nie brali udziału w tym głosowaniu, zajmują w tej sprawie stanowisko bliższe wyborcom obecnego prezydenta.

Tabela 6. Rozkład ilościowy i procentowy ustosunkowań wobec twierdzenia „Liczba posłów w Sejmie powinna zostać zmniejszona” w poszczególnych elektoratach w drugiej turze wyborów prezydenckich w 2015 r.

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Andrzej Duda	ilość	18	33	56	81	131	319
	procent	5,6	10,3	17,6	25,4	41,1	100,0
Bronisław Komorowski	ilość	20	43	72	90	108	<b>333</b>
	procent	6,0	12,9	21,6	27,0	32,4	100,0
Nie głosowałem(am) / nie pamiętam	ilość	15	27	54	64	114	<b>274</b>
	procent	5,5	9,9	19,7	23,4	41,6	100,0

Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Wykres 3. Rozkład średnich ustosunkowań wobec twierdzenia „Liczba posłów w Sejmie powinna zostać zmniejszona” w poszczególnych elektoratach w wyborach do Sejmu w 2015 r. (cała próba 3,79)



Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Jak wynika z danych przedstawionych na wykresie 3, kwestia zmniejszenia liczby posłów nie różnicuje elektoratów w wyborach parlamentarnych tak mocno, jak kwestia zwiększenia uprawnień Prezydenta RP. Najbardziej zdecydowanie za zmniejszeniem liczby posłów opowiadają się zwolennicy komitetu wyborczego Kukiz'15 oraz osoby, które nie głosowały w tych wyborach. Nieco częściej opowiadali się za takim rozwiązaniem także zwolennicy małych komitetów wyborczych oraz elektorat Nowoczesnej. Zwolennicy PSL i PiS lokują się na wykresie tuż poniżej wartości średniej. Relatywnie najmniejsze poparcie dla pomysłu zmniejszenia liczby posłów charakteryzuje wyborców PO i Zjednoczonej Lewicy. Rozkład odpowiedzi na to pytanie jest dość charakterystyczny. Zwolennicy ugrupowań, które miały lub mają ustabilizowaną pozycję w Sejmie (PiS, PO, PSL oraz Zjednoczona Lewica) rzadziej popierają zmniejszenie liczby posłów. Należy jednak podkreślić, że nawet w elektoracie Zjednoczonej Lewicy przeważają zwolennicy tego rozwiązania (49,2% odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” wobec 31,3% odpowiedzi „raczej nie” lub „zdecydowanie nie”). Z kolei zwolennicy ugrupowań, które w 2015 r. startowały po raz pierwszy w wyborach parlamentarnych (Kukiz'15, Nowoczesna), niegłosujący oraz zwolennicy tych komitetów wyborczych, które nie przekroczyły poziomu 5% poparcia

relatywnie częściej opowiadają się za tym rozwiązaniem. Co ciekawe, w tych elektoratach dużą grupę stanowią respondenci, którzy mają wyraźnie skryzalizowane poglądy w tej sprawie. Blisko 49% wyborców komitetu Kukiz'15, 46,6% zwolenników Nowoczesnej, 44,6% deklarujących głosowanie na inny komitet oraz 41,8% spośród tych, którzy nie brali udziału w wyborach parlamentarnych, odpowiedziało „zdecydowanie tak” na pytanie o redukcję liczby posłów. Interesująco wygląda porównanie odpowiedzi zwolenników PO i Nowoczesnej, a więc partii, które podnosiły tę kwestię w swoich programach wyborczych (choć PO czyniła to we wcześniejszych elekcjach). Co ciekawe, odsetek osób negatywnie oceniających pomysł zmniejszenia liczebności Sejmu jest wśród wyborców Nowoczesnej nieco wyższy niż wśród zwolenników PO (odpowiednio 20,7% oraz 17,5% odpowiedzi „raczej nie” i „zdecydowanie nie”), jednak wśród wyborców Platformy dużą grupę stanowią niezdecydowani (22,8% odpowiedzi „trudno powiedzieć”, wobec 13,8% takich wskazań wśród wyborców Nowoczesnej).

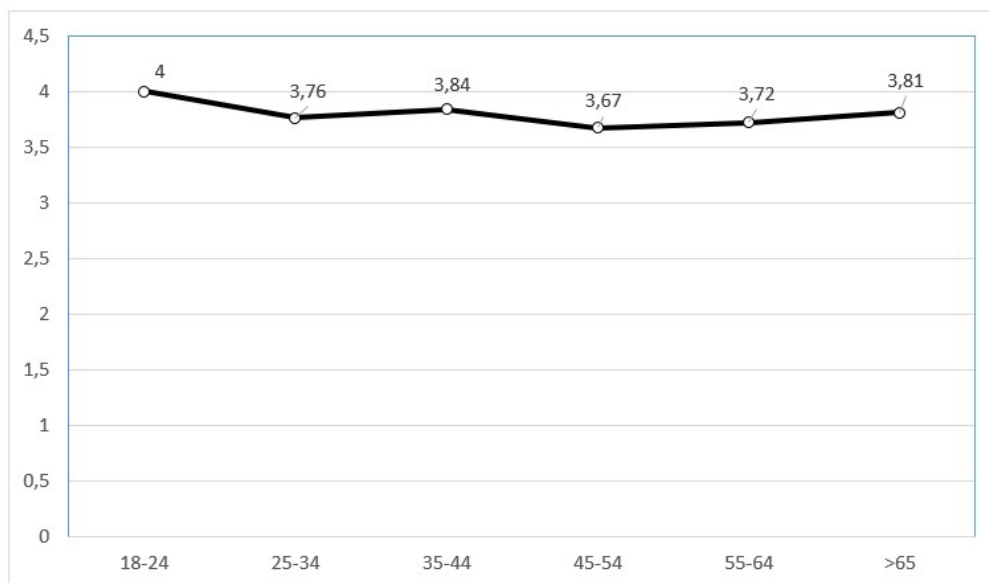
Tabela 7. Rozkład ilościowy i procentowy ustosunkowań wobec twierdzenia „Liczba posłów w Sejmie powinna zostać zmniejszona” w kontekście deklarowanych poglądów politycznych

		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Lewica	ilość	23	34	39	34	57	<b>187</b>
	procent	12,3	18,2	20,9	18,2	30,5	100,0
Centrum	ilość	11	15	36	60	67	<b>189</b>
	procent	5,8	7,9	19,0	31,7	35,4	100,0
Prawica	ilość	15	34	59	71	134	<b>313</b>
	procent	4,8	10,9	18,8	22,7	42,8	100,0
Nie wiem/ nie potrafię określić	ilość	4	20	48	70	95	<b>237</b>
	procent	1,7	8,4	20,3	29,5	40,1	100,0

Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Jak wynika z tabeli 7, respondenci deklarujący lewicowe poglądy polityczne są zdecydowanie rzadziej zwolennikami zmniejszenia liczby posłów. Tylko 48,7% tej grupy badanych udzieliło odpowiedzi „zdecydowanie tak” lub „raczej tak”. W pozostałych grupach odsetek takich odpowiedzi waha się od 65,5% (prawica) do 69,6% (nie wiem, nie potrafię określić).

Wykres 4. Rozkład średnich ustosunkowań wobec twierdzenia „Liczba posłów w Sejmie powinna zostać zmniejszona” w poszczególnych przedziałach wiekowych (cała próba 3,79)



Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania”

Wiek nie jest czynnikiem istotnie różnicującym poglądy na kwestię zmniejszenia liczby posłów. Nieco częściej zwolennikami tego poglądu są respondenci w wieku 18-24 lata. Koncepcja ta ma relatywnie najmniej zwolenników wśród respondentów w wieku 45-54 lata. Najbardziej zdecydowane poglądy w tej sprawie mają respondenci najmłodsi (18-24 lata) oraz najstarsi (65 lat lub więcej). W tych grupach odnotowano największy odsetek odpowiedzi „zdecydowanie tak” (odpowiednio 45,7% i 42,9%).

Czynnikiem nieco bardziej różnicującym okazało się wykształcenie respondentów. Wraz ze wzrostem wykształcenia relatywnie spada aprobatą dla koncepcji zmniejszenia liczby posłów. Wśród respondentów z wykształceniem niższym niż średnie poparcie dla tego pomysłu deklaruje ponad dwie trzecie badanych (68,1% odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak”), z wykształceniem średnim – 63,6%, natomiast z wyższym – 60,8%. Odsetek przeciwników takiego rozwiązania jest niemal identyczny we wszystkich trzech wyróżnionych grupach (odpowiedzi „raczej nie” lub „zdecydowanie nie” udzieliło odpowiednio 15,7%, 17,3% i 17,1% badanych). Ze wzrostem wykształcenia wzrasta także odsetek niezdecydowanych. Wśród badanych z wykształceniem niższym niż średnie odnotowano 16,2% odpowiedzi „trudno powiedzieć”. Wśród respondentów z wykształceniem średnim było ich 19,1%, a w grupie z wyższym wykształceniem – 22,1%.

Jeśli chodzi o inne zmienne, takie jak płeć, miejsce zamieszkania, status zawodowy i warunki materialne, to nie różnicowały one poglądów badanych w omawianych kwestiach.

### ***Podsumowanie***

Jak wynika z przedstawionych danych, zwolennikami zwiększenia uprawnień Prezydenta RP okazali się przede wszystkim wyborcy Andrzeja Dudy i Pawła Kukiza w wyborach prezydenckich, elektorat Prawa i Sprawiedliwości, niegłoszący w wyborach parlamentarnych oraz wspierający komitet Kukiz'15 i mniejsze komitety wyborcze oraz deklarujący prawicowe poglądy polityczne. Nieco częściej w tej grupie byli respondenci najmłodsi i najstarsi oraz słabiej wykształceni. Z kolei przeciwnicy tej koncepcji to przede wszystkim elektorat Bronisława Komorowskiego w wyborach prezydenckich, a także Zjednoczonej Lewicy, Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej, respondenci o lewicowych i centrowych poglądach politycznych, z wyższym wykształceniem, w średnim wieku, zwłaszcza w przedziale 45-54 lata.

Kwestia redukcji liczby posłów znacznie słabiej różnicuje respondentów. We wszystkich grupach badanych przeważa aprobata tego rodzaju rozwiązania, choć poziom tego poparcia pozostaje zróżnicowany. Najwięcej zwolenników takiego rozwiązania znajdziemy wśród zwolenników Pawła Kukiza w pierwszej turze wyborów prezydenckich oraz komitetu wyborczego Kukiz'15 w wyborach parlamentarnych, wśród zwolenników ugrupowań, które w wyborach do Sejmu uzyskały niewielkie poparcie oraz wśród niegłoszących, zarówno w elekcji prezydenckiej, jak i parlamentarnej. Co ciekawe, mimo że wśród wyborców Andrzeja Dudy (zwłaszcza w drugiej turze wyborów prezydenckich) zwolenników zmniejszenia liczby posłów jest nieco więcej niż w elektoracie Bronisława Komorowskiego, to poglądy elektoratów PO i PiS z wyborów parlamentarnych znacząco się w tej sprawie nie odróżniają. Różnica w tej kwestii między zwolennikami Dudy i Komorowskiego bierze się zapewne z tego, że elektorat zwycięzcy wyborów prezydenckich został w drugiej turze zasilony wyborcami Pawła Kukiza, mającymi wyraziste poglądy w tej sprawie.

Spośród innych zmiennych należy wskazać na kwestię deklarowanych poglądów politycznych oraz wykształcenie. Wyborcy lewicy wyróżniają się znacząco mniejszym (o blisko 20 punktów) poparciem dla koncepcji zmniejszenia liczby posłów od respondentów deklarujących poglądy centrowe, prawicowe lub tych, którzy nie potrafią określić swojej pozycji na osi lewica-prawica. Z kolei wraz ze wzrostem wykształcenia maleje nieco poparcie dla redukcji liczby parlamentarzystów oraz wzrasta liczba niezdecydowanych. Wiek, podobnie jak inne zmienne socjodemograficzne, nie różnicował istotnie badanych w tej kwestii.

Biorąc pod uwagę deklaracje wyborcze kandydatów na prezydenta oraz partii politycznych, widać wyraźnie, że rozmiągają się one nieco z poglądami wyborców. Kwestia zmniejszenia liczby posłów, kiedyś podnoszona przez PO i PiS, a w ostatniej kampanii przez Nowoczesną, nie wyróżnia znacząco ani wyborców Bronisława Komorowskiego, ani zwolenników tych ugrupowań w wyborach parlamentarnych. Kwestia ta wydaje się bardziej istotna dla zwolenników Pawła Kukiza, ale on kolei raczej koncentrował się na sposobie wybierania posłów, a nie na redukcji ich liczby. Z kolei jasno wyartykułowany w programie komitetu Kukiz'15 postulat zwiększenia uprawnień Prezydenta RP zdecydowanie najbardziej odpowiadał zwolennikom Andrzeja Dudy oraz wyborcom Prawa i Sprawiedliwości. Mimo że poglądy na temat kompetencji Prezydenta RP, jak pokazało przedstawione badanie, silnie różnicowały wyborców, kwestia ta nie została podjęta w kampaniach wyborczych, podczas których skupiano się raczej na stylu prezydentury („aktywna” vs. „żyrandolowa”).

Kwestią dalszych badań pozostaje, czy w opinii publicznej istnieje przyzwolenie na daleko idące zmiany w kształcie i funkcjonowaniu systemu politycznego w Polsce i w jakim kierunku te zmiany powinny iść. Oprócz problemów omawianych w tym artykule, przedmiotem publicznej debaty powinny się stać kwestie systemu wyborczego, istnienia i pozycji politycznej Senatu, relacji w obrębie władzy wykonawczej między prezydentem a rządem, czy wreszcie funkcjonowania władzy sądowniczej i jej relacji z pozostałymi władzami. Biorąc jednak pod uwagę poziom wzajemnej nieufności, zarówno na poziomie elit politycznych, jak i reszty społeczeństwa, osiągnięcie konsensusu konstytucyjnego w tych kwestiach wydaje się w najbliższym czasie mało prawdopodobne.

### ***Bibliografia:***

- Baylis, T.A. (1996). Presidents versus Prime Ministers. Shaping Executive Authority in Eastern Europe. *World Politics*, 48, 297-323.
- Baylis, T.A. (2007). Embattled Executives: Prime Ministerial Weakness in East Central Europe. *Communist and Post-Communist Studies*, 40, 81-106.
- CBOS (2013). Oceny instytucji publicznych. *Komunikat z badań*, 130, 1-20.
- CBOS (2013a). Stosunek do rządu we wrześniu. *Komunikat z badań*, 126, 1-10.
- CBOS (2015). Postulaty dotyczące zmian systemowych w Polsce. *Komunikat z badań*, 107, 111.
- CBOS (2015a). Stosunek do rządu we wrześniu. *Komunikat z badań*, 130, 1-11.
- CBOS (2015b). Oceny instytucji publicznych, *Komunikat z badań*, 131, 1-18.



- Druk Sejmowy 2989 (2010). *Projekt ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa: Sejm RP, VI kadencja.
- Kornaś, J. (2015). *Transformacja ustrojowa Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] J. Kornaś, Ł. Denel (red.). *Polski system polityczny z perspektywy 25 lat. Wybrane problemy*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kukiz'15 (2015). *Strategia zmiany*. Warszawa.
- Nowotarski, B. (2012). *Jak budować a jak burzyć demokracje*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Nowoczesna (2015). *Nowoczesna Polska teraz. Kierunki programu*. Warszawa: lipiec 2015.
- Piotrowski, R. (2009). *Spory o konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] L. Kolarska-Bobińska, J. Kucharczyk (red.). *Demokracja w Polsce 2007-2009*. Warszawa: Fundacja Instytut Spraw Publicznych.
- Prostyk, O. (2005). Politics of Intraexecutive Conflict in Semipresidential Regimes in Eastern Europe. *East European Politics and Societies*, 19, 135-160.
- Słomka, T. (2005). *Prezydent Rzeczypospolitej po 1989 roku. Ujęcie porównawcze*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Szymanek, J. (2009). *Arbitraż polityczny głowy państwa*. Warszawa: Wydawnictwo ELIPSA.